



Pan Samochodzik, tajne służby i młoda kochanka

data aktualizacji: 2016.01.29



Zbigniew Nienacki, autor kultowych powieści z cyklu „Pan Samochodzik”, które cieszyły się ogromną popularnością w czasach PRL-u, był zarejestrowany jako kontakt operacyjny Służby Bezpieczeństwa. Od 1962 roku należał do PZPR, a od 1963 do Ochotniczej Rezerwy Milicji Obywatelskiej. Oprócz twórczości literackiej w latach 80-tych pisał artykuły krytykujące „Solidarność”. Zmarł w 1994 roku w Morągu, pochowano go na cmentarzu w Jerzwałdzie w gminie Zalewo.

W sobotę odbędzie się kolejna wyprawa, którą przy współpracy z Urzędem Miasta w Iławie poprowadzi Dariusz Paczkowski - znany nam wszystkim przewodnik miejski. Tym razem nasi „lokalni odkrywcy” ruszą tropem Zbigniewa Nienackiego, który bywał, bawił się, a także poznał miłość swego życia w Iławie. Chciałbym króciutko przybliżyć czytelnikom tę kontrowersyjną postać znanego pisarza.

Zbigniew Nienacki, a właściwie Zbigniew Tomasz Nowicki urodził się 1 stycznia 1929 roku w Łodzi w inteligenckiej rodzinie Jana i Cecylii z Daneckich. Jego matka była nauczycielką języka polskiego i plastyki, ojciec dyrektorem Liceum Ogólnokształcącego w Łodzi. Zbigniew Nienacki znany jest jako pisarz cyklu przygód z serii „Pan Samochodzik”, książki o przygodach historyka sztuki i detektywa amatora i jego niezwykłego samochodu. Książki te osiągały nakład powyżej 100 tys. egzemplarzy, a część z nich ilustrował znany rysownik Szymon Kobyliński.

Jednak przeszłość Nienackiego kryje wiele ciekawych, a zarazem ciemnych epizodów życia. Tworzył w okresie burzliwego życia osobistego. Osiedlając się nad jeziorem Płaskim, pisarz rozstał się z żoną Heleną, choć formalnie nigdy się z nią nie rozwiódł. W Łodzi pozostał też jego syn Marek. W Jerzwałdzie zamieszkał z Alicją Janeczek, która poznał podczas pobytów w Iławie. Młodziutka, niespełna 17-letnia Alicja wpadła mu w oko i pozostała wierną towarzyszką jego życia przez 27 lat.

PRZYJAŹŃ Z KOMUNĄ

W 1962 roku Zbigniew Nienacki został członkiem PZPR, choć często mówił o sobie, że jest zwolennikiem pluralizmu politycznego, dyskusji i wzajemnego zrozumienia swoich racji. Przez krytyków uważany był za człowieka o poglądach lewicowych. Od 1963 roku należał do Ochotniczej Rezerwy Milicji Obywatelskiej, a w latach 80-tych pisał artykuły krytykujące „Solidarność”.

W 1984 roku pisarz, który w czasach PRL-u cieszył się olbrzymią popularnością, został zarejestrowany przez funkcjonariusza SB o nazwisku Czernych jako źródło Departamentu I SB. Był to PRL-owski wywiad cywilny, gdzie KO (kontakt operacyjny) był odpowiednikiem tajnego współpracownika (TW) w innych pionach SB. Osoby te świadomie współpracowały ze służbami.

Nienacki jako KO Służby Bezpieczeństwa PRL otrzymał pseudonim Eremita. Warto zaznaczyć, że nie możemy wykluczyć, iż pisarz nie współpracował z SB wcześniej. Jeden z ostatnich zapisków w dokumentach, który pozwala ustalić fakt rejestracji Nienackiego, zachował się w protokołach zniszczeń akt „bezpieki”. Wynika z nich, że akta operacyjne (2 tomy) kontaktu operacyjnego o pseudonimie Eremita zostały zniszczone 18 stycznia 1990 roku. Dopisek u dołu strony mówi, że „wszystkie osoby zostały wyrejestrowane ze sprawy”. Ślad ten świadczy o tym, że rejestracja Nienackiego nie była na wyrost, gdyż to za jego sprawą w katach SB zarejestrowano jakieś osoby, na które mógł donosić.

Nie ma wątpliwości, że Eremita to Nienacki, autor książek o „Panu Samochodziku”. Zgadza się wszystkie dane osobowe: „Nowicki-Nienacki Zbigniew s. Jana ur. 1.01.1929 Łódź zam. Jerzwałd k/Morąga literat” - odnotowano w protokole zniszczenia.

Nie wiemy, co dokładnie znajdowało się w zniszczonych dokumentach dotyczących Zbigniewa Nienackiego: „Zawarte w sprawie materiały nie mają znaczenia operacyjnego i informacyjnego” - tak brzmi powód zniszczenia akt. Jednak to była typowa formułka stosowana przy niszczeniu akt na przełomie lat 1989-1990 i wcale nie oznaczała, że dokumenty nie były interesujące dla SB. Fakt, że Nienacki był KO Służby Bezpieczeństwa, nie dziwi Erwina Kruka, znanego mazurskiego pisarza. Twierdzi on, że Nienacki nie raz się przechwalał, że po II wojnie światowej razem ze sławnym szefem łódzkiego SB Mieczysławem Moczarem utrzymywał władzę ludową. Także Henryka Krzywonos, członkini Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego w sierpniu 1980 roku, określała Nienackiego jako „ormowca”. W stanie wojennym musiała wyprowadzić się z Trójmiasta do Jerzwałdu, gdzie mieszkał pisarz.

Należy zaznaczyć, że jako kontakt operacyjny (KO) - tak jak Nienackiego - rejestrowano obywateli PRL mających kontakty zagraniczne. Byli to pracownicy placówek dyplomatycznych, przedstawiciele polskich firm zagranicznych nie będących kadrowymi oficerami wywiadu. Rejestrowano także korespondentów zagranicznych PRL-owskich mediów oraz osoby mające liczne kontakty zagraniczne.

KOCHANKA PISARZA

W 1969 roku Zbigniew Nienacki poznaje młodziutką Alicję Janeczek, mieszkankę Iławy. Kiedy się poznali, miała ona 17 lat, a Nienacki 40. Pisarz przyjeżdżał z Jerzwałdu na obiady do Iławy, a że był strasznym kobieciarzem, obserwował i podrywał panienki, które paradowały po mieście.

Któregoś letniego dnia 1969 roku padło na Alicję Janeczek. Była nim oczarowana. Szarmancki, elegancki, w rękę całował. Samochodem podjeżdżał pod blok, w którym mieszkała z rodzicami. Była wtedy jak ta zielona gęś. Niedoświadczona, naiwna. Sądziła, że Nienacki jest szpiegiem. Przez dwa lata, bojąc się posądzenia o romans z nieletnią, przywoził i odwoził ją do rodziców. Potem zaproponował, by wprowadziła się do jego domu. W Jerzwałdzie nie było łatwego życia. Dom siernięźnie umeblowany, bez wody, którą trzeba było ze studni nosić. Prowadziła dom, w wolnych chwilach rzeźbiła, malowała. Mówi o sobie, że była kochanką, muzą, powiernicą, bliską osobą, gosposią.

Lata płynęły spokojnie. Alicja myślała, że jej związek z Nienackim trwać będzie wiecznie. Tymczasem Nienackiego dopadł trzeci zawał i 23 września 1994 r. zmarł o godzinie 11.00 w szpitalu w Morągu. Przyczyną śmierci było zatrzymanie krążenia, spowodowane zaburzeniem rytmu pracy serca. W słoneczne, jesienne popołudnie 26 września 1994 roku, na małym cmentarzu w Jerzwałdzie, gmina Zalewo, odbył się pogrzeb pisarza. Na pogrzeb do Jerzwałdu przyjechała żona pisarza, więc żeby jej nie spotkać, Alicja Janeczek nie zjawiała się na cmentarzu.

Ostatnią wolą zmarłego było, aby w domu, w którym mieszkał, zostało utworzone Muzeum imienia Zbigniewa Nienackiego. Jednak mimo tego dom został sprzedany.

KARIERA PISARSKA

W 1945 roku Nienacki rozpoczął naukę w Liceum Ogólnokształcącym w Łodzi. Jako uczeń tamtejszego ogólniaka w 1946 roku napisał pierwszą powieść dla młodzieży „Związek Poszukiwaczy Skarbów”, która była drukowana w tygodniku „Przyjaciel”. W następnym roku opublikował kilka wierszy w czasopiśmie „Kuźnica”.

W 1950 roku złożył do druku w wydawnictwie „Czytelnik” swoją pierwszą powieść dla młodzieży „Chłopcy”. Pierwowzór książki stanowił wspomniany już „Związek Poszukiwaczy Skarbów”. Następnie zaczął publikować pod pseudonimem. Na początku była to posada w dziale rolnym „Gazety Robotniczej”. Później, w latach 1951 - 1962, kierował działem reportaży w tygodniku „Odgłosy”. Tam też publikował zbiory reportaży będące jednocześnie pierwszymi szkicami do późniejszych powieści: „Tajemnice grobów i kurhanów” oraz „Na tropie tajemniczego Ałbazina”. Kolejną powieścią Nienackiego było „Uroczysko” wydane w 1957 roku dzięki osobistej interwencji Leona Kruczkowskiego.

Lata sześćdziesiąte przyniosły Polsce kilka zmian politycznych, które umożliwiły Nienackiemu porzucenie dziennikarstwa i zajęcie się pisarstwem „na pełny etat”. Powstawały kolejne powieści dla młodzieży. W 1960 „Skarb Atanaryka”, a w 1961 „Pozwolenie na przywóz lwa”. Równocześnie tworzył on powieści dla dorosłych. W 1961 roku wydał „Worek Judaszów”, w 1963 „Podniesienie” oraz „Laseczkę i tajemnicę”. Następnie drukarską prasę ujrzały „Z głębokości” (1964) oraz „Sumienie” (1965). W tym, okresie powstały też pierwsze tomy z serii przygód „Pana Samochodzika: „Wyspa złoczyńców” (1964), „Templariusze” (1966), „Księga strachów” (1967). Autor napisał także kilka sztuk teatralnych: „Termitiera” (1962), „Golem” (1963), „Styks” (1963, druk: 1966) i „Opowieść o Bielinku” (1966).

W 1964 roku Zbigniew Nienacki otrzymał literacką nagrodę Łodzi, którą bardzo sobie cenił. Trzy lata później podjął decyzję o przeprowadzce do Jerzwałdu, małej wioski w pobliżu Zalewa. Tam też powstały kolejne powieści dla młodzieży, które przyniosły mu ogromną popularność i uznanie: „Niesamowity dwór” (1969), „Nowe przygody Pana Samochodzika” (1970), „Zagadki Fromborka” (1972), „Fantomas” (1973), „Tajemnica tajemnic” (1975), „Winnetou” (1976), „Niewidzialni” (1977), „Złota rękawica” (1979) oraz „Człowiek z UFO” (1985).

Równoległe powstawały także powieści dla dorosłych: "Liście dębu" (t. 1 - 1967, t. 2 - 1969), "Mężczyzna czterdziestoletni"(1971), "Uwodziciel" (1978), "Raz w roku w Skiroławkach" (tom 1 i 2 1983), a także "Wielki las" (1987). Ta ostatnia powieść została w 1988 roku wyróżniona nagrodą Stowarzyszenia Księgarzy Polskich. Ostatnim dziełem była trzytomowa powieść historyczna "Dagome Iudex". Wydawana była w latach 1989-1994 w niewielkim nakładzie. W 1994 roku ukazało się jej pełne wydanie zatytułowane "Historia sekretna".

Książki Nienackiego były tłumaczone na wiele języków: niemiecki, rosyjski, ukraiński, czeski, słowacki, gruziński, węgierski, bułgarski, ormiański, a kilka lat temu również na estoński.

Marcin Michalski

www.historiami.pl

Nienacki z miłością swojego życia. Źródło: <http://esensja.stopklatka.pl>.

Źródło: <https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/48383-pan-samochodzik-tajne-sluzby-i-mloda-kochanka>